

Niepokojące zmiany w działalności ruchów antyszczepionkowych. To dopiero początek? Znany profesor ostrzega!

3 sierpnia 2021



Podpalenie punktu szczepień w Zamościu czy atak na inny punkt w Grodzisku Mazowieckim szokują i niepokoją. Czy przeciwnicy szczepień się radykalizują? Czy sięgają po przemoc? I czy w związku z tym państwo nie powinno bacznie przyjrzeć się ich działalności? O to wszystko pytamy Rafała Pankowskiego, profesora Collegium Civitas w Warszawie, znanego szerzej z działalności w Stowarzyszeniu "Nigdy Więcej".

Od dawna już wiadomo, że od nienawiści werbalnej do bezpośrednich ataków fizycznych droga jest krótka. W Niemczech na radykalizację ruchów protestujących przeciwko szczepieniom i obostrzeniom pandemicznym od dłuższego czasu zwraca uwagę kontrwywiad. W Rumunii premier Florin Citu porównał akcje ruchów antyszczepionkowych do organizacji terrorystycznych i oskarżył je o prowadzenie kampanii dezinformacyjnej. W poniedziałek minister zdrowia Adam Niedzielski, komentując podpalenie mobilnego punktu szczepień i siedziby sanepidu w Zamościu, powiedział, że „doszło do aktu terroru”.

Prof. Rafał Pankowski w rozmowie z Faktem nie ma wątpliwości, że ruchy antyszczepionkowe coraz śmielej przenoszą swoją aktywność z sieci do świata realnego, co niesie ze sobą szereg zagrożeń.

Czy ruchy antyszczepionkowe się ekstremizują?

Prof. Rafał Pankowski: - Tak, to są ruchy niebezpieczne, a w sytuacji pandemii, kiedy mamy do czynienia z kryzysem, niepewnością co do tego, co przyniesie przyszłość, mogą oddziaływać jeszcze szerzej niż zazwyczaj. Wzrost aktywności tych ruchów udokumentowaliśmy już w maju zeszłego roku, Stowarzyszenie "Nigdy Więcej" opublikowało wtedy raport "Wirus Nienawiści", skupiający się na przykładach nienawiści narodowościowej i rasowej w kontekście epidemii i teorii spiskowych.

Na czym polegają te teorie?

- Zazwyczaj sprowadzają się do tego, że Żydzi spowodowali, albo wyreżyserowali epidemię, albo epidemii nie ma, ale Żydzi stoją za jej ogłoszeniem. Nic to nowego. Teorie te mają długą historię i tradycję, a w kontekście epidemii występowały już w średniowieczu, kiedy Żydów oskarżano za roznoszenie dżumy. Z drugiej strony dziś mamy marsze antyszczepionkowe z transparentami z hasłem "Dr Mengele znów zabija", porównujące osoby odpowiedzialne za szczepienia do nazistów. W kontekście historii Polski, tego co robili hitlerowcy i tego, że to naszej ziemi były zbudowane obozy koncentracyjne, brzmi to szczególnie oburzająco. To trywializowanie Holokaustu.

Aktywność tych ruchów się zmienia?

- Od półtora roku obserwowaliśmy działalność ruchów antyszczepionkowych głównie w internecie, ale tak, to się zmienia. Agresja przenosi się do realu. W ostatnim czasie podpalono punkt szczepień w Zamościu, wcześniej był atak na punkt w Grodzisku Mazowieckim. To, co było wirtualne, staje się jak najbardziej realne.

Ze smutkiem przyznam, że to nas nie zaskakuje. Od dawna już wiadomo, że od nienawiści werbalnej do bezpośrednich ataków fizycznych droga jest krótka. Mówię to m.in. w kontekście wcześniejszych ataków na mniejszości etniczne czy rasowe, które jako stowarzyszenie odnotowujemy od lat w *Brunatnej Księdze*.

Oczywiście udział w propagowaniu tych teorii mają także ugrupowania polityczne o charakterze skrajnie prawicowym, które nie od wczoraj posługują się antysemityzmem i teoriami spiskowymi, a teraz uruchomiły te schematy także przy okazji pandemii. Chodzi tu głównie o Konfederację i posła Grzegorza Brauna.

Czy ruchy antyszczepionkowe powinny być zatem bacznie obserwowane przez służby? Może nawet w jakiś sposób inwigilowane?

- Zgadzam się z tym postulatem, o ile odnieśliśmy go do wszystkich ruchów skrajnie prawicowych i antysemickich. W moim przekonaniu od dawna są to ruchy niebezpieczne i powinny być zwalczane przez państwo. A nie są lub bardzo rzadko się to zdarza.

Reakcja instytucji powinna być zdecydowana, w interesie nas wszystkich, nas obywateli. W Europie, we Francji czy w Niemczech, kiedy dochodzi do demonstracji antyszczepionkowców, odpowiedź władz jest zdecydowana, a nawet ostra. W Polsce takiej nie mieliśmy. Wręcz przeciwnie, niektórzy przedstawiciele elity władzy legitymizowali takie środowiska.

<https://www.fakt.pl/wydarzenia/ruchy-antyszczepionkowe-radykalizacja-antyszczepionkowcow-prof-rajal-pankowski-z/zx6q4ed>